

Istota i realizacja funkcji ojcowskich we współczesnej rodzinie



Mgr Rafał Podleśny – KUL STALOWA WOLA

Ur. 19.01.1976 r. w Tarnobrzegu. Absolwent Technikum Mechanicznego w Tarnobrzegu. W I. 1998-2003 studia magisterskie na Uniwersytecie Rzeszowskim – kierunek wychowanie techniczne w zakresie informatyki i ogólnotechnicznym. Stopień magistra w 2003 r. W I.2006/07 Studia Podyplomowe na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nauczyciel dyplomowany. Nauczyciel w Zespole Szkół im. ks. St. Staszica w Tarnobrzegu. Od dnia 1 października 2009 roku pracownik naukowo-dydaktyczny na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Prywatnego na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli zaś od 2010 r. w katedrze Pedagogiki Katolickiej Zamiejscowego Wydziału Prawa i Nauk o Społeczeństwie. Redaktor techniczny czasopism: „Pedagogika Katolicka”, „Społeczeństwo i Rodzina”, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, „Pedagogia Ojcostwa. Autor kilku artykułów naukowych. Zainteresowania badawcze: Rodzina w społeczeństwie informacyjnym, Ojciec rodziny, historia komputerów, systemy DTP.

WPROWADZENIE

Należy zauważyć, że w obecnych czasach nastąpił cały szereg zjawisk w społeczeństwie, które doprowadziły do gwałtownych przemian w rozumieniu, istocie i realizacji funkcji ojcowskich¹.

NOWOCZESNY OJCIEC - REALIA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY

Znacząco zmienił się świat i realia współczesnego życia. Nowoczesny ojciec w końcu zaczął doceniać wartości, jakie może dać rodzina. Nie powie, że jest zmęczony, zapracowany, czy śpiący. Jeśli trzeba wysłucha dziecko, pójdzie z nim na zakupy, weźmie na lody. Nowoczesny ojciec, chce po prostu odegrać znaczącą rolę w życiu swojego dziecka

Budowanie więzi między ojcem a dzieckiem zaczyna się tak naprawdę już 9 miesięcy przed narodzinami maleństwa. Gdy mężczyzna czynnie uczestniczy w ciąży swojej żony, chodzi z nią na badania, angażuje się w kupowanie wyprawki dla dziecka, głaszcze brzuch żony i przemawia do znajdującego się w nim malca który ma przyjść na świat, szybciej oswaja się ze swoim ojcostwem.

Nie jest tajemnicą fakt, że dziecko od chwili narodzin potrzebuje uwagi i opieki obojga rodziców – zarówno mamy, jak i taty. Tymczasem jednym z najsilniejszych obowiązujących stereotypów jest: matka jako opiekunka, a ojciec – od zarabiania na dziecko i co najwyżej do zabawy... Jaki jest skutek propagowania takiego podejścia do życia? Tata, który nie uczestniczy od początku w pełni w procesie wychowania młodego człowieka ma nie tylko problemy z odpowiedzią na tak proste pytania: gdzie leży ulubiona książeczka dziecka, gdzie są jego body i jak ubrać malca, gdy pada. Przede wszystkim nie buduje z nim odpowiedniej, rodzicielskiej

¹ Por. B. Mierzwiński, *Rola ojca w rodzinie*, „Communio”, 1986, nr 6, s. 60

więzi. Przecież rola ojca jest niezbędna w wychowaniu małego człowieka! I co ważne muszą to zrozumieć nie tylko mężczyźni, ale przede wszystkim kobiety – to one muszą oddać ojcom trochę władzy domowej.

Warto pamiętać, że dobry kontakt z dzieckiem, miłość do niego, akceptacja i wspieranie go w rozwoju to najlepszy kapitał, jaki może zapewnić swojemu potomkowi na przyszłość. Obserwowanie – w przypadku córki i naśladowanie – w przypadku syna – taty pomaga bowiem dziecku zbudować w sobie wizerunek mężczyzny – ojca i męża.

MĘŻCZYŻNA JAKO MAŻ

Pierwsza rola mężczyzny w rodzinie dotyczy kobiety, która stała się jego żoną. W Bożym planie stwórczym kobieta nadaje nowy sens egzystencji mężczyzny. Według obrazowego języka Księgi Rodzaju tylko kobieta może wypełnić pustkę w życiu mężczyzny, uwolnić go od poczucia samotności, stać się odpowiedzią dla niego pomocą². Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem³.

Relacja między mężem a żoną winna być oparta na pełnej, autentycznej miłości. W życiu chrześcijan ta miłość na wskroś ludzka, to znaczy zarówno duchowa, jak i cielesna, otrzymuje nowy wymiar. Poprzez sakrament małżeństwa staje się symbolem i wyrazem miłości, jaka łączy Chrystusa i Kościół. To nie jakiegokolwiek hasła emancypacyjne czy feministyczne, lecz prawdziwa miłość skłania mężczyznę do głębokiego szacunku dla swojej żony. Jan Paweł II cytuje słowa św. Ambrożego - słowa, które winny stać się dewizą życiową każdego mężczyzny: *Nie jesteś jej panem, lecz mężem, nie służącą otrzymałeś, ale żonę... Odptąć życzliwością za życzliwość, miłość wynagrodź miłością*⁴.

Punktem wyjścia powinna być świadomość mężczyzny: muszę znaleźć czas dla mojej żony. I to nie tylko „w nocy”, ale przede wszystkim w ciągu dnia. Czas nienaruszalny, w którym żadne inne zajęcie nie może wejść w drogę; czas, w którym oboje, z całym spokojem, usiądą i omówią wszystkie bieżące sprawy, wypowiedzą swoje żale, podzielą się radościami⁵.

MĘŻCZYŻNA JAKO OJCIEC

Druga rola mężczyzny w rodzinie odnosi się do dzieci. Określa się ją mianem ojcostwa. W świetle wiary chrześcijańskiej ojcostwo to jest darem i powołaniem. Co więcej, ojcostwo mężczyzny jest obrazem, odbiciem ojcostwa samego Boga. Ojciec Przedwieczny - *od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi*⁶ - powołując mężczyznę do ojcostwa, udzielając mu daru ojcostwa w momencie poczęcia dziecka, stawia przed mężczyzną istotne zadania do spełnienia wobec wspólnoty rodzinnej.

² <http://adonai.pl/rodzina/?id=8>

³ Rdz 2,24

⁴ FC 25

⁵ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0010V_04.html

⁶ Ef 3,14

Ojciec dawniej

Wystarczy zapytać naszych mam i babć, jak zapamiętały swojego tatę, aby zrozumieć, że rola ojca w wychowaniu i życiu dziecka znacznie ewoluowała na przestrzeni lat. To, że dzisiaj dziadek jawi nam się jako kochany, troskliwy starszy pan, z którym zawsze jest wesoło, który nigdy nie krzyczy i za nic nie ukarze, wcale nie oznacza, że zawsze był właśnie taki. Rodzice, szczególnie ojciec, stanowili dla swoich dzieci niekwestionowane autorytety, postacie, które należało szanować, wobec których nie wolno było pozwalać sobie na „zbyt wiele”. Zdanie dziecka z reguły schodziło na plan dalszy zgodnie z zasadą, że dopóki pozostaje ono zależne od pomocy finansowej rodziców, winno być im posłuszne. Reguła ta sprawdzała się szczególnie właśnie w przypadku ojca, jako że to on zazwyczaj zarabiał na dom (ewentualnie miał wyższe zarobki od pracującej matki), stanowił więc swego rodzaju trzon, głowę rodziny. Ojciec, biorąc na siebie utrzymanie gospodarstwa, zostawiał sprawę wychowania matce. Oczywiście ważne decyzje rodzice podejmowali wspólnie, jednak w kwestach związanych z wychowaniem dzieci to raczej kobieta miała wolną rękę. Oczywiście jest to jedynie pewien model, „typ idealny” dawnej rodziny, a każda konkretna realizowała go na swój sposób, wprowadzając w niego mniejsze lub większe modyfikacje. Ojciec jednak, z zasady był osobą, do której dziecko miało „naturalny” dystans, z którym warto było mieć „poprawne” relacje, która kochała, ale okazywała to „na swój sposób” (w sposób raczej pośredni, jak np. poprzez utrzymanie rodziny).

Tata dziś

Dawniej rola matki wydawała się być pierwszoplanowa we wczesnym etapie życia dziecka. Ojciec stawał się potrzebny dopiero po jakimś czasie. Współcześnie wyznaje się zasadę komplementarności obu rodzicielskich ról, ich współwystępowania i wzajemnego uzupełniania się. Tata i mama mimo, że mają do odegrania własne role, są jakby dwoma przejawami jednego, zawsze mogą się nawzajem zastępować, reprezentować, być przedstawicielem drugiej strony. Nowoczesny tata rozumie, że urlop na dziecko to domena, w której realizować powinno się obydwoje rodziców, że karmienie, przewijanie, prasowanie to zadania, które równie dobrze wykona kobieta, jak i mężczyzna. Nowoczesny tata stara się towarzyszyć dziecku w istotnych wydarzeniach jego życia już od samego początku. Jest podczas szczepienia, pierwszej wizyty u dentysty. Nowoczesny tata jednocześnie - nie „grzęźnie w pieluchach”, ale łączy bycie ojcem z byciem kolegą, mężem, synem. Wie, że jego znajomi też mają dzieci! Wspólne wyprawy do parku czy zoo, a przy okazji – miła pogawędka z kumplem-też-tatusiem. Jeżeli całą sobotę poświęca dla dziecka, niedzielny wieczór zostawia dla żony. Bo nowoczesny tata, mimo wiary i pewności siebie, nie przecenia swoich ojcowskich zdolności i wierzy, że dziadkowie również potrafią od czasu zająć się malcem. Nie trzeba do nich dzwonić co kwadrans i napominać, jak zorganizować czas ich dziecku. Nowoczesny tata zna umiar, złoty środek, którego stara się nie przekraczać. W żadną ze stron.

Tata – bohater w kapciach

Opiekuńcza, czuła, troskliwa, kochająca – określenia te ciągle wydają się lepiej wyglądać w wersji żeńskiej. Ze słowem ojciec kojarzą się takie przymiotniki jak męski, dzielny, zdecydowany, twardy, pewny siebie. Tymczasem dzisiejszy tata nie może pozwolić sobie na wybór jednej z powyższych opcji. Dzisiejszy tata musi łączyć obie skrajne postawy. Nie może jawić się dziecku jedynie jako „nieustraszony bohater”, „fundament domu”, dzięki któremu wszystko stoi na własnych nogach. Ojciec powinien stanowić podporę rodziny – sądzą niektórzy. Tylko po co dziecku podpora, w której tak naprawdę – nie znajduje oparcia. Zdystansowanie, oschłość, formalność stosunków pomiędzy ojcem i jego dziećmi skutkuje tym, że w chwilach trudnych będą one szukać pomocy zupełnie gdzie indziej. Z drugiej strony ojciec nie może być tylko kumplem, który „wpada” do domu, „zabiera” na miasto. Nie może być jedynie „ fajnym facetem”, który „bywa” od czasu do czasu. Ojciec to osoba, która musi umieć przytulić, pochwalić, pocieszyć, wziąć na kolana, powiedzieć że kocha. Ojciec powinien jawić się dziecku jako postać realna i bliska, która jest stale obecna w jego życiu, a nie która pojawia się i znika. Nowoczesny ojciec rozumie dwoistość swojej roli. Wie, że musi być jednocześnie opiekuńczy i męski, czuły i twardy, troskliwy i wymagający.

ROLA I ZADANIA WOBEC RODZINY***Odpowiedzialność za życie***

Kolejnym bardzo ważnym aspektem jest relacja małżeńska. Likewise, Goldberg i Easterbrooks (1984; za: Lamb i Lewis 2004) wskazują, iż jakość małżeństwa wpływa znacząco na wrażliwość matki i ojca w stosunku do ich dziecka⁷. Aby mężczyzna mógł właściwie zrozumieć i należycie wypełnić swoje zadanie w rodzinie, musi przede wszystkim kochać swoją żonę i dzieci. Ta dojrzała i odpowiedzialna miłość powinna zaistnieć, zanim nastąpi poczęcie dziecka. Wszelkie głosy zwolenników aborcji, w imię wolności kobiety, kompletnie ignorują mężczyznę. Jest to, z jednej strony, krzywda wyrządzona mężczyźnie, ponieważ wyłączne prawo decydowania o losie wspólnie poczętego dziecka przyznaje się kobiecie, a z drugiej strony, uczy mężczyznę zupełnie nieodpowiedzialnej, wręcz infantylnej postawy: *chcę się zabawić z kobietą i nic mnie nie obchodzi, co z tego wyniknie*⁸. Małżonkowie wspólnie, w sposób dojrzały i odpowiedzialny, powinni podjąć decyzję o ilości dzieci, które chcą powołać do życia i o momencie ich poczęcia. Mężczyzna ponosi pełną odpowiedzialność nie tylko za samą decyzję w tej sprawie, lecz także za sposób jej realizacji. Z chwilą poczęcia powinien otoczyć miłością i szczególną opieką zarówno żonę, jak i ich wspólne dziecko⁹.

Mąż jest odpowiedzialny za swoje relacje z żoną. Piękny przykład miłości ojca i matki to jest to, co można swoim dzieciom dać najważniejszego, bo to właśnie

⁷ Lamb, M.E., Lewis, C. (2004). The Development and Significance of Father-Child Relationships in Two-Parent Families. W: M.E. Lamb (red.). The Role of the Father in Child Development. Hoboken: John Wiley & Sons, Inc., 273-306.

⁸ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0010V_04.html

⁹ <http://adonai.pl/rodzina/?id=8>

ma zasadniczy wpływ na wychowanie. Dzieci w swej wielkiej wrażliwości czasem lepiej od nas, dorosłych, oceniają nasze stany emocjonalne, uczucia. Sam o tym przekonałem się niejednokrotnie na własnej skórze. Bywało, że kilkuletnie dziecko mi mówiło: „Tatusiu, czemu jesteś smutny?”. Co? Ja jestem smutny?... Dziecko uświadamiało mi, że rzeczywiście byłem smutny, bo coś mnie trapiło, martwiło. Tak więc dzieci, będąc znakomitymi, subtelnymi i wrażliwymi obserwatorami, bezbłędnie odczytują stan miłości rodziców. Ma to pierwszorzędną wpływ nie tylko na zachowanie się dzieci w domu, ale też na ich funkcjonowanie w życiu w ogóle, a w przyszłych swych rodzinach w szczególności. Atmosfera miłości w domu to najważniejszy warunek dla rozwoju dziecka.

Wychowanie religijne

Mężczyzna jest również odpowiedzialny za religijność domu. Wielu może to stwierdzenie zdziwić. Przecież w większości naszych domów kobiety troszczą się o praktyki religijne dzieci. Wynika to z wielu przesłanek zarówno kulturowych, jak również obiektywnych, choćby z faktu, że ciągle jeszcze (mimo przemian) kobiety spędzają więcej czasu z dziećmi niż ich mężowie. W jakim sensie jest zatem mężczyzna odpowiedzialny za religijność domu? Chodzi o generalną, życiową postawę wobec Boga i relację z Nim. Jakie miejsce zajmuje Bóg w życiu rodziny? Czy Bóg w domu jest na właściwym miejscu? Czy nie wprowadza się do domu bożków? W wielu domach Bóg jest niestety tylko straszakiem. Kimś, ktem wszystko widzi, i dziecko musi bardzo uważać, bo Pan Bóg je na pewno za każde najdrobniejsze przewinienie surowo ukarze. Straszna wizja. Warto uświadamiać mężczyznom-ojcom, że ich dzieci budują w sobie obraz Boga na wzór własnego ojca. Czy ktoś sobie tego życzy czy nie, czy sobie zdaje z tego sprawę czy nie – tak to po prostu jest. Uświadomienie sobie tej prawdy obliuguje, niejako zmusza, uczciwie pojmujących swe ojcostwo mężczyzn do poważnego wysiłku, by życiem jednoznacznie potwierdzać głoszone zasady. Świadectwo własne jest najważniejszym i najwiarygodniejszym elementem wychowania, także religijnego.

Ks. prof. Bronisław Mierzwiński piszę: W świetle wiary szczególnego znaczenia nabiera świadectwo własnego życia, które ojciec winien dać swoim dzieciom. Wychowanie religijne dziecka, które jest obowiązkiem ojcowskim, bez przykładu własnego życia religijnego, będzie budowaniem zamków na lodzie. Dziecko nie zrozumie i nie przyjmie podstawowej prawdy wiary chrześcijańskiej, że Bóg jest naszym Ojcem, jeżeli doświadczenie własnego ojca będzie mierne czy nawet odrażające. W sferze religijnej ojciec nie może przybierać formy drogowskazu, który jedynie wskazuje kierunek, lecz powinien stać się przewodnikiem dziecka - iść z nim razem do jasno wytyczonego celu. Posługując się pięknym obrazem ze wspinaczki wysokogórskiej, można powiedzieć, że to on pełni wobec dziecka rolę „pierwszego na linii”¹⁰.

¹⁰ Zob. www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/01aMierzwinski4.pdf

Wychowanie

Mąż w dużej mierze jest odpowiedzialny za atmosferę w domu, za stosunki, jakie panują między wszystkimi członkami rodziny, za to, czy dom jest oazą spokoju, bezpieczeństwa, czy też wszyscy się boją tatusia. Oczywiście tatuś powinien mieć w domu posłuch i autorytet po to, by móc pilnować ustalonego, potrzebnego wszystkim ładu. Nie po to jednak, by ustawiać funkcjonowanie domu pod kątem swej egoistycznej wygody, by nie powiedzieć wprost – dla spełniania swych zażyczeń. Dobra atmosfera wymaga jasno ustalonych zasad współistnienia, gdzie każdy domownik zna swoje miejsce, obowiązki, ale też i prawa, które mu przysługują i gwarantują godne życie i wszechstronny rozwój osobowości oraz indywidualnych talentów. W mądrym i sprawiedliwym ustalaniu tych zasad oraz w spokojnym, lecz stanowczym ich egzekwowaniu mieć powinien swój niezastąpiony udział mąż-ojciec.

Zadanie wychowania dziecka aż do chwili całkowitego usamodzielnienia się jest podstawowym prawem i obowiązkiem rodziców. Udział każdego z nich w tym trudnym zadaniu jest niezastąpiony i konieczny. Bez autorytetu ojcowskiego, podtrzymywanego umiejętnie przez matkę, nie ma żadnych szans na pełne i właściwe wychowanie dziecka. Chodzi o to, aby ojciec ukochał swoje dziecko, miał dla niego czas, rozmawiał z nim i pomagał w różnych sytuacjach życiowych. Ojciec powinien zbudować pomost, po którym dziecko przejdzie bezpiecznie w dojrzałe, samodzielne życie¹¹.

Właściwe spełnienie roli ojca utrudnia mężczyźnie fakt jego nieobecności w rodzinie. Pomijamy już skrajne przypadki, kiedy np. marynarz czy dyplomata oddelegowany jest na kilka lat do pracy w odległym kraju. Weźmy życie przeciętnego pracownika. Ile godzin spędza w domu, a ile poza domem? Praca na trzy zmiany, daleki, nużący dojazd. Często ojciec wychodzi do pracy, gdy dziecko jeszcze śpi, a wraca, gdy dziecko już śpi. Bywa i tak, że gdy zmęczony wraca do domu, wita go potok wymówek i narzekania ze strony żony. Jego spotkanie - jakże krótkie - z dzieckiem ma być okazją do wymierzenia sprawiedliwości za wykroczenia dnia dzisiejszego, z którymi nie może poradzić sobie matka. Jednym z największych błędów jest sprowadzenie roli ojca do instancji karzącej. Nic dziwnego, że dziecko oczekuje ze strachem powrotu takiego ojca. To jest paradoks naszych czasów, z którym nie wolno nam się pogodzić: mężczyzna, którego istotne powołanie realizuje się w małżeństwie i rodzinie, nie ma czasu ani dla żony, ani dla dzieci¹².

Praca

Tradycyjnie, od wielu wieków i pokoleń, praca mająca na celu utrzymanie rodziny należała do podstawowych obowiązków mężczyzny. Nie do przyjęcia jest rozpowszechniona opinia, która funkcje mężczyzny w rodzinie redukuje tylko do tego obowiązku - według absurdalnego powiedzenia: *dobry ojciec to taki, który się nie upija i przynosi dużo pieniędzy do domu*. Praca jest konieczna, ale nie powinna ona

¹¹ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0010V_04.html

¹² <http://adonai.pl/rodzina/?id=8>

utrudniać, czy wręcz uniemożliwiać mężczyźni wypełnienie wielu innych zadań w odniesieniu do żony i dzieci. Jak bardzo nasza polska rzeczywistość odbiega od tej oczywistej zasady!¹³ Jest też i inny aspekt, stwarzający wiele problemów w społeczeństwie i w rodzinie: zjawisko masowego bezrobocia. Mężczyzna bezrobotny, bardziej niż kobieta, traci grunt pod nogami, przeżywa głęboki kryzys swojej tożsamości. Wspomniana powyżej opinia prowadzi go do przekonania, że bez pracy zawodowej nie może być ani dobrym mężem, ani dobrym ojcem - staje się zupełnie niepotrzebny w rodzinie. Zmiana tej błędnej, rozpowszechnionej mentalności jest równie konieczna jak walka z bezrobociem¹⁴.

Rola ojca polegająca na utrzymaniu i ochronie rodziny nadal zachowuje swoje znaczenie. Wynagrodzenie za pracę ojca w wielu sytuacjach stanowi podstawowe zabezpieczenie życia rodziny. Zamożność rodziny zależy od zasobów materialnych, które przynosi praca zawodowa ojca. Z kolei od stopnia zamożności zależy standard życia, poziom kultury rodziny, sposób spędzania wolnego czasu, możliwości kształcenia. Pełnienie roli żywiciela rodziny mobilizuje ojca do podejmowania wysiłku w celu zaspokojenia rzeczywistych potrzeb materialnych rodziny. Ojciec odpowiedzialny za tę funkcję dokłada wszelkich starań, aby sprostać potrzebom członków rodziny, biorąc jednocześnie pod uwagę racjonalizm tych wymagań¹⁵. Mężczyzna „ma wykonywać pracę, która zabezpieczy byt i bezpieczeństwo socjalne rodzinie”¹⁶.

ZABAWY Z DZIECKIEM

To najlepszy sposób na nawiązanie więzi między tobą a maleństwem i aktywne wpływanie na rozwój dziecka.

Bardzo ważne jest, aby każdy ojciec nieustannie rozwijał i świadomie kształtował „swoje kompetencje rodzicielskie w zakresie wiedzy, umiejętności i nawyków opiekuńczych, ponieważ zmiany zachodzące ustawicznie w warunkach życia społecznego człowieka współczesnego (...) determinują w pewien sposób rozwój psychiki i działania ludzkiego”¹⁷.

Warto przynajmniej zasygnalizować inne ważne cechy, które powinien mieć ojciec. Są to: opiekuńczość w stosunku do żony i dzieci, cierpliwość (ci, którzy mają małe dzieci, wiedzą jak to jest ważne), konsekwencja (m.in. we wspólnie z żoną ustalonym postępowaniu wobec dzieci), stanowczość (ta ciepła, życzliwa ojcowska stanowczość, której tak bardzo brakuje dzieciom, niewiedzącym często, czego tak naprawdę tatuś od nich chce), komunikatywność, umiejętność sprawowania władzy. I wreszcie, bardzo się zawsze przyda poczucie humoru, przede wszystkim w odniesieniu do siebie samego.

¹³ Tamże

¹⁴ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/0010V_04.html

¹⁵ Por. A. Skreczko, *Rodzina Bogiem silna*, Białystok 2004, s. 148.

¹⁶ J. Pulikowski, *Wartość ojcostwa – Ocalić ojcostwo – najważniejszą karierą mężczyzny*, [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000, s. 322.

¹⁷ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006, s. 71.

PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania, najważniejszą cechą dobrego ojca jest po prostu pragnienie bycia ze swoim dzieckiem: docenienie wartości trwania przy nim i zabezpieczeniu mu swojej obecności, a wraz nią - bezpieczeństwa, akceptacji i oparcia.

Mąż i żona powinni być partnerami w wychowaniu dzieci, ale wkład każdego z nich, ze względu na posiadaną rolę płciową jest jedyny w swoim rodzaju i niepowtarzalny¹⁸.

Mężczyzna, „człowiek na obraz Boga stworzony”, ma więc wielkie perspektywy: stać się prawdziwym ojcem. W wychowaniu mężczyzny konieczne jest doprowadzenie go do osiągnięcia tożsamości ojca w pełnym wymiarze duchowo-cieleśnym, by potrafił być ojcem, który kocha, ochrania, prowadzi, wychowuje, a w razie potrzeby daje swoje życie¹⁹.

Niezależnie od tego, ile czasu do tej pory spędzałeś ze swoim brzdącem pamiętaj, że prawdziwy autorytet ojciec buduje nie siłą, czy pieniędzmi, ale czasem jaki poświęca swoim dzieciom, tak jak i wartością chwil spędzanych razem – wypełnionych zabawą, nauką, słuchaniem, cierpliwością i zaufaniem. Nie chodzi więc wcale o wtłaczanie mężczyzny w rolę matki, ale o stworzenie nowej jakości ojca – odpowiedzialnego rodzica zaangażowanego w wychowanie swojego dziecka - prawdziwego taty!

STRESZCZENIE

Artykuł omawia podstawowe kwestie związane z rodziną, do których należą: samo rozumienie pojęcia rodziny, strukturę i funkcje rodziny. Rodzina postrzegana jest jako środowisko wychowawcze, w którym zachodzi również proces kulturotwórczy. Omówiona została również więź rodzinna oraz role rodzinne. Wykazano różnice między rodziną miejską a wiejską. Artykuł podejmuje również ważne zagadnienie kierunków przemian rodziny. Na zakończenie zostało postawione pytanie, czy życie rodzinne jest szansą, czy zagrożeniem dla rozwoju dziecka.

SUMMARY

The article describes basic problems related to a family including: understanding of the family definition itself, the structure and functions of a family. Family is perceived as educational environment where the culture forming process takes place. Apart from that, the family relationship and the roles of a family were discussed. What is more, the differences between a family in a city and a family in rural environment were shown. The article also undertakes the important problem of a family transformations directions. It was questioned whether a family life is a chance or a danger for a child's development.

¹⁸ D. Kornas-Biela, *Współczesny kryzys ojcostwa*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin: TN KUL, s. 171-192

¹⁹ W. Półtawska, *Przez pryzmat męskich rąk*, [w:] D. Kornas Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin: TN KUL, s. 224.